

Z powodu ciągłych nieobecności w pracy panu A. groziło zwolnienie. Jego szczęściem było to, że pracował w Kennecott Corporation, która prowadziła dla swoich pracowników program pracy socjalnej pod nazwą INSIGHT.

Pierwsza rozmowa z panem A. pokazała, że choć pięćdziesięciodwuletni mężczyzna pije od 30 lat, nie przyjmuje do wiadomości faktu, że ma problemy z alkoholem. Kilkakrotnie w ciągu 28 lat pracy w firmie przełożeni zwracali mu uwagę, aby poddał się leczeniu odwykowemu, ale dopiero groźba utraty pracy skłoniła go do poważnego potraktowania tych rad. Jako że pan A. nie miał wcześniejszych doświadczeń z leczeniem, skierowano go do Kliniki Antyalkoholowej i Antynarkotycznej przy Uniwersytecie Utah po rozpoznanie i zalecenia lecznicze.

Jak wielu alkoholików, pan A. przekonał się, że droga do trzeźwości jest długa i trudna. Dzięki przygotowanemu programowi on sam, jego żona oraz dzieci otrzymali terapię indywidualną i zbiorową. Dzięki niej potrafił on realistycznie ocenić swój problem i zapanować nad nim. Rodzina odniosła także korzyść z pomocy w problemach małżeńskich, finansowych i prawnych.

Źródło: R.A. Skidmore, M.G. Thackeray, *Wprowadzenie do pracy socjalnej*, Katowice 1998, s. 207.